Sakura

Kali

Siedzę na różowych kwiatach pod drzewem Sakury
Ludzie to jedna rodzina nie istotny kolor skóry
Nie dam sobie wmówić, że już nie warto kochać
Ulepieni z jednej gliny co ją ożywiła woda

Nie istnieje przeszkoda
Kiedy płynę znajdę drogę
Do każdego środowiska dostosuję swoją formę
Szanuję ciszę, którą co dzień zabija krzyk
To dlatego nam tak trudno tu żyć
Nie dam sobie wmówić, że uczucia są dla głupich
Co chcesz możesz kupić, byle nie sprzedaj duszy
Gdzie to jest? Te doliny które nie zaznały suszy
Czy to test? Czy wiesz kiedy nadejdzie kres?
Patrzę w dal na ocean przy nim jestem taki mały
Szum fal uspokaja mój gniew
On porywa jak wiatr, a na koniec czuję żal
Ile bólu mogą zadać słowa, gdy porywa szał

Siedzę na różowych kwiatach pod drzewem Sakury
Ludzie to jedna rodzina nie istotny kolor skóry
Nie dam sobie wmówić, że już nie warto kochać
Ulepieni z jednej gliny co ją ożywiła woda
Siedzę na różowych kwiatach pod drzewem Sakury
Ludzie to jedna rodzina nie istotny kolor skóry
Nie dam sobie wmówić, że już nie warto kochać
Ulepieni z jednej gliny co ją ożywiła woda

Empty your mind, be formless, shapeless — like water
Now you put water in a cup, it becomes the cup
You put water into a bottle it becomes the bottle
You put it in a teapot it becomes the teapot
Now water can flow or it can crash
Be water, my friend

Kali, Flvlxss
Infinity 81, o
Gdy wujek walczył o swoje, to bawiłem się grzechotką
Mama walczyła z praniem, miała franię z taką korbką

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!